

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POŁITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Obroń Abisynii, czy szlach Egiptowi?

MUSSOLINI WZMACNIA ZAŁOGĘ W LIBII.

London. — W związku z informacjami o dokonanej w ostatnich dniach znacznej wysyłce wojsk włoskich do Libii, „Manchester Guardian” zamieszcza następujące uwagi:

Wysyłka wojsk włoskich do Libii ulega znacznemu przyspieszeniu w ciągu ostatnich trzech tygodni. Wzmocnienie garnizonu włoskiego w Libii zostało atrybowane decyzją gabinetu włoskiego z dn. 10 kwietnia b. r. Na tym posiedzeniu postanowiono wzmocnić wojska libijskie o pełny korpus armii. Postanowiono wówczas również poddać wszystkie wojskie siły wojskowe w Afryce północnej pod jedno naczelne dowództwo. W ciągu pierwszych kilku miesięcy po powzięciu tej decyzji nie wiele dokonano, by program ten wprowadzić w życie. Aż do czerwca b. r. ani jeden oddział wojska nowego korpusu armii, przeznaczanego do Libii, a mianowicie 20 korpusu regularnej armii włoskiej, nie został wysłany na swe miejsce przeznaczenia. W lipcu jedna dywizja tubylców libijskich, którzy walczyli do tego czasu w Abisynii, została przeniesiona do Libii. Równocześnie postanowiono w Rzymie, że cały korpus armii, przeznaczony do Libii, winien być dokompletowany do pełnego pogotowia wojennego. Na podstawie tej decyzji korpus ten składa się winien z trzech dywizji, z których każda obejmuje 2 pułki piechoty oraz wszystkie specjalne formacje, wymagane dla służby w czasie wojny. Ten korpus armii włoskiej w Libii został obecnie „skompletowany. Oddziały, jakie zostały właśnie wysłane, wypełniły ostatnią lukę w tym korpusie. Fakt, że Mussolini w czasie przemówienia po odbytych w sierpniu manewrach, mówił do wojska i marynarki o dalszych wzmocnieniach dla Libii w razie, gdyby tego wymagała sytuacja, zwiększa moźliwość wysiłki jeszcze dalszych wojsk. Aczkolwiek rząd włoski udzielił Egipto-

wi uspakajających zapewnień co do powodów tych ruchów wojsk, deklaracje dyplomatyczne nie są w stanie rozwiać obaw Egiptu co do celów strategicznych, jakie się za tym kryją.

WRZENIE W ABISYNI.

Rzym. — Według nadeszłych tu wiadomości, w ciągu dni ostatnich ofiarani nalotów bombowych w zrewoltowanej części Abisynii padło 5.000 tubylców. Władze nie demontują tych wiadomości. „United Press” donosi z Abisynii, że puustaniu deszczów wzmoży się znowu

żazarte walki między wojskami włoskimi a powstańcami abisyńskimi. W okresie od 15 ub. m. do dnia dzisiejszego poległo w walkach tych 318 żołnierzy włoskich i 33 oficerów.

Poza tym zamordowano 5 włoskich komisarzy policyjnych, 40 milicjantów i 240 tubylców, pozostających na służbie włoskiej.

Najzaciętsze walki toczą się w rejonie Amhari. Powstańcy podpalił w kilkunastu miejscowościach wybudowane przez Włochów budynki publiczne i domy prywatne.

Wicekról Graziani, który miał się udać do Asmary, odwołał swój wyjazd i powrócił z podróży inspekcyjnej do Addis Abeby, celem wydania nowych zarządzeń.

Niemiecka deklaracja o neutralności Belgii

WYMIANA NOT W BERLINIE.

Berlin. — W ministerstwie spraw zagranicznych dokonano wczoraj między niemieckim ministrem spraw zagranicznych w. Neurathem a posłem belgijskim w Berlinie wymiany not w sprawie neutralności Belgii.

Nota, wręczona posłowi belgijskiemu przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych, wyraża stanowisko niemieckie, wyjaśniającą stanowisko między narodowe Belgii, na deklarację kanclerza Hitlera w tej sprawie oraz na deklarację rządu brytyjskiego i rządu francuskiego z dnia 24-go kwietnia 1937 roku, poczem stwierdza:

„Biorąc pod uwagę, że zawarcie układu, mającego zastąpić pakt lokarnański może potrwać jeszcze dłuższy czas, oraz dążąc do wzmocnienia wysiłków pokojowych między obydwojma krajami, rząd

Rzeszy pragnie już, teraz sprzecyżać swoje stanowisko wobec Belgii. W tym celu składa następujące oświadczenie: 1) Rząd Rzeszy przyjął do wiadomości wyrażone przez rząd belgijski stanowisko, dotyczące własnej suwerenności, a mianowicie: a) że zamierza prowadzić politykę suwerenną i b) że jest zdecydowany wszelkimi swoimi siłami bronić granic Belgii przeciw każdemu atakowi i każdej inwazji, oraz przeszkodzić, aby terytorium belgijskie miało posłużyć innemu państwu, jako baza wypadowa przeciw innemu państwu na lądzie, morzu i w powietrzu i w tym celu rozbudować skuteczną obronę Belgii.

2) Rząd Rzeszy stwierdza, że integralność i integralność Belgii leży w wspólnym interesie wszystkich państw zachodnich. Stwierdza on, że jest zdecy-



XV-lecie teatru im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach.

Teatr Polski im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach obchodził w dniu 7 b. m. uroczyste jubileusz swego 15-letniego istnienia i klubowej działalności na polu krzewienia słowa i kultury polskiej na Śląsku. Uroczystość połączona z odsłonięciem popiersia patrona teatru Stanisława Wyspiańskiego odbyła się w ramach przedstawienia wieczornego. Po przemówieniach zespół teatru odegrał misterium narodowe Wyspiańskie „Zygmunt August”. Zdjęcie nasze przedstawia popiersie Stanisława Wyspiańskiego w teatrze w Katowicach.

dowany w żadnym wypadku nie naruszać nietykalności i integralności Belgii, oraz każdej chwili respektować terytorium belgijskie za wyjątkiem wypadku, gdyby Belgia przystąpiła do akcji wojennej, skierowanej przeciw Niemcom.

3) Rząd Rzeszy jest gotów, podobnie, jak rząd brytyjski i rząd francuski, udzielić Belgii swego poparcia w wypadku, gdyby padła ofiarą agresji lub inwazji.

Nota niemiecka nosi datę dnia 13-go października 1937 roku i jest podpisana przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych w. Neuratha.

Posel belgijski wręczył ministrowi w. Neurathowi notę, w której rząd belgijski wyraża swoje zadowolenie z powodu deklaracji Rzeszy i składa mu za to podziękowanie.

Berlin. — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Z uwagi na szczególne zainteresowanie, jakie wywołała wymiana not między Niemcami i Belgią wśród pozostałych mocarstw zachodnich — stwierdzać należy, iż rząd włoski był bez przerwy informowany o rokowaniach niemiecko-belgijskich.

OŚWIADCZENIE MIN. SPAAKA.

Berlin. — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Brukseli, że minister spraw zagran. Spaak przyjął przedstawicieli prasy, których zawiadomil o wymianie not między rządami niemieckim i belgijskim. Minister Spaak wyraził swoje wielkie zadowolenie z powodu deklaracji niemieckiej i podkreślił, że oświadczenie niemieckie ma charakter prowizoryczny, do czasu, gdy uda się uregulować stanowisko Belgii przez nowy ogólny układ. Rząd belgijski nie zamierza żadnych starań w tym kierunku. Minister stwierdził następnie, że w zobowiązaniach Belgii w stosunku do Ligi Narodów nie zaszyły żadne zmiany. Nowe stanowisko Belgii wkłada na nią przede wszystkim obowiązek uczynienia wszystkich wysiłków, aby zapewnić obronność kraju.

WALENCJA — BARCELONA.

London. — Korespondent paryski „Daily Mail”, powołując się na oświadczenie przedstawiciela rządu hiszpańskiego w Perpignan, donosi, że rząd hiszpański postanowił przenieść swą siedzibę w Walencji do Barcelony, gdyż sytuacja w Walencji w ostatnim czasie uległa znacznemu pogorszeniu.

ODEZWA

do Społeczeństwa Częstochowy i Powiatu.

Trzy wieki mija od chwili, gdy nieśmiertelne szczątki Wielkiego Hetmana Stefana Czarnieckiego spoczęły w rodzinnej Czarnocy. Odrodzona Rzeczpospolita nie zapominała o prochach jednego z największych swych synów. Wyłoniony przez Społeczeństwo „Komitet Uczczenia Prochów Hetmana Stefana Czarnieckiego” organizuje w dniu 16-go b. m. uroczystość przeniesienia prochów Hetmana do ufundowanego Mu przez Naród sarkofagu. W uroczystości złożenia holdu Wielkiemu Hetmanowi weźmie udział żywy symbol naszej ukochanej Armii — Jej Naczelny Wódz, Marszałek Śmigły-Rydz, w otoczeniu najwyższych dostojników państwowych. Wezmą udział także reprezentacje wszystkich Związków Obrońców Ojczyzny i organizacji społecznych z terenu całego państwa.

Częstochowa położona w bezpośredniej bliskości tego miejsca drogiego sercu każdego Polaka winna jaknajliczniej zamianifestować swą część dla niezlomnego Hetmana, Wielkiego Bohatera i Wychowawcy Narodu.

Wszyscy do Czarnocy — oto hasło na nadchodzący dzień 16 października b. r.

ZARZĄD POWIATOWY FEDERACJI P.Z.O.O. w CZĘSTOCHOWIE.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

PIĄTEK, dnia 15 b. m. — godz. 19: zbiórka Związków Sfederowanych i Organizacji Społecznych ze sztandarami przy Bramie Książąt Lubomirskich — na Jasnej Górze — i uroczyste pobranie ognia z przed Pomnika Księdza Kordeckiego, ogień ten następnie zostanie przeniesiony przez Polskie Tow. „Pochodnia” do Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego, przy ul. Narutowicza a stąd sztafetą do Czarnocy.

SOBOTA, dnia 16 b. m. — godz. 5 rano. (Pociąg popularny odchodzi punktualnie o godz. 5.15 rano):

zbiórka wszystkich uczestników wycieczki pociągiem popularnym na Dworcokolejowym, skąd nastąpi odjazd do przystanku Czarna. Wyjazd z Czarnocy do Częstochowy tego samego dnia o godz. 15-ej.

U W A G A: Karty uczestnictwa, uprawniające do przejazdu pociągiem popularnym, w cenie 2.80 zł. wydaje Związek Oficerów Rezerwy, Aleja Kościuski nr. 7 (parter), codziennie do piątku t. j. 15 bm. włącznie o godz. 17 do 20, a w piątek cały dzień od godz. 10 do 20. Zamiana wydanych przez Związek Oficerów Rezerwy pokwitowań na karty kontrolne odbędzie się w piątek w godzinach od 10 do 20-ej.

Renesans socjalny

przygotowuje ks. Windsoru.

Wiedeń. — Wiedeńska „Die Stunde” donosi z Berlina, że pobyt ks. Windsoru w Niemczech związany jest ściśle z przygotowaniem wielkiego planu międzynarodowego stworzenia t. zw. „socjalnego renesansu”. Plan ten przewiduje utworzenie ścisłego porozumienia przemysłu narodowego wielkich krajów celem polepszenia warunków pracy oraz sytuacji socjalnej mas pracujących. Do współpracy przyciągnięte będą również wszystkie międzynarodowe izby handlowe, oraz międzynarodowa Liga Pokoju, na czele której stanąć ma jako honorowy przewodniczący ks. Windsoru.

Plan ten powzięty został w obecności księcia na zamku znanego przemysłowca francuskiego Bedaux w Tourraine. W naradach wzięli udział liczni przemysłowcy, przeważnie Amerykanie. Celem zrealizowania tego planu ks. Windsoru zamierza wydać szereg dzieł ekonomicznych i broszur.

Księżtwa Windsoru po powrocie z Niemiec udadzą się w podróż do Stanów Zjednoczonych, Włoch i Szwecji, gdzie książę przeprowadzi dalsze studia w tej dziedzinie. Informują również, że przemysłowiec Bedaux, który był inicjatorem obecnej podróży księcia, nosi się z zamiarem wybudowania wielkich warsztatów samochodowych, w których ma być zaprowadzona nowa metoda pracy, zbliżona do metody stachanowskiej.

Podczas zwiedzania przez ks. Windsoru urzędów narodowo-socjalistycznego biura opieki społecznej w Berlinie, książę w odpowiedzi na owacje tłumy podniósł na sposób hitlerowski rękę do góry, co wywołało powszechne zdziwienie. Książę wyrażał się do otoczenia z najwyższym uznaniem o urzędzeniach opieki społecznej w Niemczech.

Kino „Atlantic“ Jutro w piątek premiera **NIEWYCIĘŻONY BILL** z Gary Coperem arcydzieła Cecila de B. Milla

Mowa Roosevelta o Polsce

Paryż. — Duże wrażenie wywołała we Francji mowa radiowa prez. Roosevelta, podana na pierwszej stronie wszystkich prawie dzienników francuskich. W moim tej, wygłoszonej z okazji przeniesienia prochów s. p. gen. Włodzimierza Krzyżanowskiego, który walczył u boku prezydenta Lincolna o wolność i niepodległość Ameryki, prezydent Roosevelt wyraził się z wielkim zapalem o Polsce i o jej walkach o niepodległość, jako o żywiołowym przywiązaniu narodu polskiego do wolności.

„Naród amerykański — oświadczył Roosevelt — instynktownie poszukuje związku duchowego ze wszystkimi ludmi, żyjącymi miłością dla wolności. Oddając hołd pamięci takim polskim bohaterom narodowym, jak Pułaski i Kościuszko, prez. Roosevelt podkreślił zarazem wielką walkę narodu polskiego o wolność, którą to walkę uważa również za typową cechę narodu amerykańskiego. „Same nazwiska cytowanych wyżej bohaterów polskich — dodał prezydent Stanów Zjednoczonych — są hasłami i sztandarami wolności ich czynów oraz poświęcenia i są niezniszczalne w historii niepodległości Ameryki. Głosy ich z za grobu wzywają nas i zachęcają do zachowania pozostawionej nam przez nich ojczyzny.“

Już po raz drugi — czytamy w telegramie „Ere Nouvelle“ — prez. Roosevelt zapewnia o determinacji Stanów Zjednoczonych rzucenia na szalę wydarzeń całej swej potęgi, w celu zastąpienia siły brutalnej świadomością wolności i wyraża ponownie wiarę w zwycięstwo ideału wolnościowego wśród narodów świata.

Godzi się zaznaczyć, że niektóre wyrażenia Roosevelta, jak „miłość wolności“, są jak gdyby żywcem wzięte z przemówienia Paderewskiego.

Zresztą — podkreśla „Oeuvre“ — Niemcy zaczynają się niepokoić z powodu szybkiej zmiany nastrojów w społeczeństwie angielskim. Już takie dzienniki urzędowe, jak „Allgemeine Zeitung“, przyznają, że już jeden prezydent Stanów Zjednoczonych potrafił zmobilizować opinię amerykańską, dzięki kampanii, podobnej do tej, jaką podjął prezydent Roosevelt. Niemcy wołają na alarm — dodaje „Oeuvre“ i zapytuje, czy obawa przed Ameryką nie stanie się wkrótce zaczątkiem rozważań i otrzeźwienia?

Nowy Jork. — Uroczysty bankiet, który odbył się wieczorem w Wardmanpark Hotelu w Waszyngtonie, zakończył uroczystości, związane z przeniesieniem prochów gen. W. Krzyżanowskiego na cmentarz narodowy w Arlington pod Waszyngtonem. W bankiecie tym wzięło udział przeszło 1.500 osób.

Ambasador Rzeczypospolitej w Waszyngtonie odczytał orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. I. Mościckiego. Orędzie to głosi m. in.:

Jest obowiązkiem wszystkich, w których żyłach płynie krew polska, by wartości kulturalne narodu polskiego, zamknięte w jego dziesięciowiekowej historii, były należycie reprezentowane w doświadczeniach kulturalnych innych narodów.

Pamiętajcie, że związki między Stanami a Polską, zapoczątkowane ofiarą naszych bohaterów, nie mogą być dziś jedyną więzią, łączącą nasze kraje.

Zadaniem naszym jest nie tylko nie pomniejszać wartości, jakie daje przyjaźń, lecz przeciwnie, tak, jak dotychczas, waszą energią i pracowitością pomazać jej i umacniać. Dzień każdy przynosi nam możliwość tej pracy.

Atmosfera dobrych stosunków między Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, kierowanymi dziś ręką człowieka tej miary, co prezydent Roosevelt, a Rzeczypospolitą Polską sprzyja pracy nad wymianą dóbr kulturalnych i gospodarczych.

Tym sposobem przepojeni, pomnażając bogactwa i budując potęgę Stanów, okażecie się godnymi następcami wielkich Polaków, których na wolnej ziemi Waszyngtona nie brakuje 150 lat temu w chwili narodzin wielkiej republiki.

Po odczytaniu orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej, wysłuchanego w ogólnym skupieniu, wygłosili przemówienia: ambasador Rzeczypospolitej Potocki, mini-

ster sprawiedliwości Cummings, cenzor Związku Narodowego Polskiego Światlik oraz gen. Harbord.

Bankietowi przewodniczył gubernator Federal Reserve Banku p. Szymczak.

Ambasador Potocki w swym przemówieniu wspominał o mowie prezydenta Roosevelta, wygłoszonej w Chicago, nazywając ją potężnym przyczynkiem dla sprawy pokoju. Uwaga ta wywołała długotrwałe oklaski.

Gen. Harbord zatrzymał się dłużej nad udziałem Polaków amerykańskich w wojnie światowej, w charakterze żołnierzy amerykańskich, którzy walczyli we Francji. Wspominając o bitwach, w których brała udział armia amerykańska, generał sławił męstwo Polaków.

Cenzor Światlik mówił o roli, jaką Polacy odegrali i odgrywają w życiu gospodarczym i kulturalnym Ameryki.

Ostatni przemawiał mjr. Anuszkiewicz, prezes komitetu uczczenia pamięci gen. W. Krzyżanowskiego, który oświadczył, że komitet zaczyna zbierać składowki na pomnik Krzyżanowskiego, który będzie wzniesiony na cmentarzu narodowym w Arlington.

Bankiet w Wardmanpark Hotelu, który zgromadził nie tylko przedstawicieli kolonii polskiej, ale i najwybitniejszych przedstawicieli świata politycznego amerykańskiego, należy do najświetniejszych polskich manifestacji, jakie kiedykolwiek odbyły się w Waszyngtonie.

Pełny tekst

mowy prez. Roosevelta

Waszyngton. — „Panie przewodniczący, panie ambasadorze, panie i panowie! W historycznym eposie walki ludzkości o prawo stanowienia o sobie, Polska w ciągu wieków była czołowym bojownikiem o wolność. Poprzez walki i burze, bez względu na to, czy słońce jej jasno świeciło, czy też ulegało dżuzszemu, chociaż przejściowemu, zaciemnieniu, Polska zawsze walczyła o to, by wysoko dźwierz pochłonięte ludzkiej wolności. Ponieważ posiadamy ten sam wspólny ideał wolności, łączą nas z Polską długą nieprzerwaną przyjaźń. Od czasu naszych walk, zmierzających do uzyskania niezależności, w ciągu 150 lat naszego życia narodowego — narod amerykański i na ród polski nieprzerwanie utrzymują przyjaźń, opartą na tym wspólnym duchowym

ideałem.

Gen. Krzyżanowski, którego patriotyzm czcimy w dniu dzisiejszym, jest jeszcze jednym ogniwem, łączącym nas z Polską. Opuścił ją w pełni sił młodościowych, kiedy cień legł nad krajem, który dał mu życie.

Zaszczytnym przywilejem jest danie świadectwa, stwierdzającego dług, jaki Ameryka winna jest ludziom, w których żyłach płynie krew polska. Z wdzięcznością uznajemy zasługi nieustraszonych bojowników o wolność: Kościuszki i Pułaskiego, których imiona stały się hasłami wolności. Czyny ich stanowią nieśmiertelny rozdział historii amerykańskiej niepodległości. Z mroków przeszłości odzywają się oni do nas, polecając przechowywać i strzeżenie dziedzictwa, które pomogli nam stworzyć. Oni i miliony innych mężczyzn i kobiet, w których żyłach płynie krew polska, a które złączyły swe losy z losami Ameryki, czy to w czasie osadnictwa kolonialnego, czy to w czasie wojen o niepodległość, w ciężkiej walce, w której wyłoniła się nasza narodość, czy to w wielkich pielgrzymkach poprzez zachodnie równiny, aż do zbocza gór nad Pacyfikiem, czy to na wsi, czy w mieście, poprzez całą naszą historię — całkowiście poświęcał się budowie naszych instytucji i wypełnieniu naszego życia narodowego.

Oto są myśli i uwagi, jakie nasuwają się dzisiaj, kiedy składamy na narodowym cmentarzu w Arlington czcigodne prochy wielkiego syna Polski, który wiernie służył swej przybranej ojczyźnie.

Gen. Krzyżanowski był wcieleniem polskiego ideału wolności. Ten odwieczny ideał powstał z walki i cierpień tysiącletniego życia narodowego Polski.

Człowiek, którego pamięć czcimy dzisiaj, podobnie, jak jego rodacy, którzy poprzedzili go w Ameryce lub którzy przybyli po nim ku naszym brzegom, z nami stał się uczestnikiem wspólnych dążeń do wolności. Ani czas, ani odległość nie mogły wyznaczyć z dumnych polskich serc pamięci o sławnych walkach o wolność, o walkach, które szczęśliwie zakończyły się w ciągu naszych dni, w ciągu życia naszego pokolenia, odbudową niepodległości Polski, uzyskaniem słusznego należnego jej miejsca, jako suwerennego państwa. Podobnie, jak darzyliśmy sympatią Polskę w jej dążeniu do wolności, czcimy się odzyskaniem przez nią niepodległości.

Jako naród, dążymy do duchowej łączności z wszystkimi, którzy kochają wolność. Powstałiśmy z ludzi różnej krwi i różnych narodowości, ale obecnie stoimy przed światem, jako zjednoczony naród, związany wspólnym dążeniem i wspólną wolą. Polega ona na utrzymaniu ideału ludzkiego społeczeństwa, który ducha stawia wyżej brutalnej siły, ideału, który w rządach światem zastępuje siłę przez wolność“.

KINO „LUNA“

PAUL MUNI-LUISE RAINER
w filmie p. t.

Ziemia Błogosławiona

Glód, zdrada, walka, bogactwo — nic nie zdołało osłabić ich miłości tak wielkiej i wspaniałej jak „ZIEMIA OBIECANA“.

Konfiskaty wzmagają wzrost prasy nielegalnej

NA TERENIE WIELKOPOLSKI WZMAGA SIĘ POCZYTNOSĆ PRASY NIEMIECKIEJ.

Poznań. — Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich rozpatrywał sprawę coraz częstszych w ostatnich czasach konfiskat prasowych.

Nad sprawą tą wywijała się dyskusja, po której jednogłośnie zarząd Syndykatu, jako reprezentacja całego zrzeszonego dziennikarstwa Wielkopolskiego, powołał następującą rezolucję:

Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich biorąc pod uwagę, że w ostatnich czasach prasa wielkopolska ulega konfiskacie za doniesienia ściśle informacyjne o wydarzeniach w dziedzinie społeczno-politycznej stwierdza, że konfiskaty te, dokonywane bez prawnej podstawy i uchylone ostatecznie przez orzeczenia sądowe, stoją w jaskrawej sprzeczności:

1) z postanowieniami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gwarantującej wolność słowa, oraz
2) z oświadczeniem p. premiera Składkowskiego, danym dziennikarzom.

3) obrażają poczucia prawne naszego społeczeństwa,

4) dezorientują i utrudniają w sposób niepomierny pracę dziennikarską,

5) powodują wzrost prasy nielegalnej, która znajduje w społeczeństwie tym silniejszy posłuch i szerzy zamęt tym szkodliwszy, że najróżniejszych wydarzeń nie można z powodu konfiskat omawiać jawnie w sposób rzeczowy na łamach prasy legalnej w granicach prawem przewidzianych,

6) wytwarzają sytuację paradoksalną, ponieważ doniesienia, konfiskowane w prasie wielkopolskiej, podawane obszernie i nierozdawnie, tendencyjnie, przejaskrawione przez prasę zagraniczną (niemiecką, czeską, francuską), mającą debiet w Polsce, konfiskacje nie ulegają, dzięki czemu zauważa się niezwykły wzrost poczytności prasy zagranicznej, zwłaszcza niemieckiej na terenie Wielkopolski.

Wobec tego Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich zwraca się do naczelnej

władzy zorganizowanego dziennikarstwa t. j. do Zarządu Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej z wezwaniem do podjęcia energicznych kroków u władz miarodajnych państwowych, celem polżenia kresu szkodliwemu dla dobra powszechnego stanowi rzeczy.

TELEGRAMY

KONGRES DZIENNIKARSKI
W WIEDNIU.

Wiedeń. — Odbywa się tu 20-ty kongres komitetu wykonawczego międzynarodowej organizacji dziennikarskiej F. I. J., zorganizowany staraniem organizacji zawodowej dziennikarzy austriackich. Udział w kongresie bierze 80 dziennikarzy z całego świata. Na czele delegacji polskiej stoi prezes Związku dziennikarzy R. P. plk. Ścieżyński. Wchodzi do niej: red. Stanisław Zalewski i Jan Śniechowski.

Wynik pierwszego głosowania samorządowego we Francji
ZNAKOMITA POPRAWA KURSU FRANKA.

Paryż. — Najpoważniejszym i największym zniżeniem wynikiem głosowania niedzielnego — pisze „Capital“ — jest porażka komunistów, którzy zamiast spodziewanych kilkuset mandatów, uzyskali w pierwszym głosowaniu zaledwie 8 (choć mogły uzyskać około 40 mandatów w przyszłą niedzielę).

Innym zniżeniem wydarzeniem festiwalu, że partia de la Rocque'a z miejsca zdołała zdobyć 92 mandaty.

Posel de Kerillis w dzienniku „Epoque“ pisze, że należy odtąd uważać partię de la Rocque'a za siłę najwięcej scementowaną i najpotężniejszą we francuskim obozie antymarksistowskim.

Tedy wrażenie międzynarodowe wyborów niedzielnich jest takie, iż kurs franka francuskiego zwiększy się na wszystkich giełdach europejskich.

Rewolucja w Brazylii

była planowana przez Komintern.

Rio de Janeiro. — Sześć gabinetu włoskiego prezyd. republiki opublikował skonfiskowany podczas rewizji u jednego z agentów komunistycznych tekst instrukcji Kominternu w sprawie zorganizowania w Brazylii rewolty komunistycznej.

Barzo szczegółowa ta instrukcja zaznacza na wstępie, że nie wolno powtórzyć pomyłek, popełnionych podczas rewolty w r. 1935. Należy pozbawić życia wszystkich członków obecnego rządu, wyższych urzędników i oficerów, wypuścić z więzień wszystkich skazańców i zniszczyć prasę przeciwo-komunistyczną, a dalej palić kościoły, prześladować kler oraz dyrektorów banków, kapitalistów, przemysłowców i t. p.

Instrukcja daje następnie bardzo obszerne wskazówki jak mają się zachowywać komunisty podczas nadchodzących wyborów, jak należy organizować strajki i rozruchy. Osobny dział omawia sprawę prowadzenia walk ulicznych, wzięcia udziału w manifestacjach i wzięcia udziału w sabotażu. Wreszcie instrukcja zaleca rozbudzenie „seksualnych instynktów tłumu“, które są potężnym bodźcem w akcji wyrotowej.

Rząd wprowadził stan wojenny.
BADOGLIO W LONDYNIE.

Paryż. — W związku z przyjazdem marszałka Badoglio do Londynu „Paris Soir“ podaje, że głównym celem tej wizyty jest zapewnienie angielskich czynników rządzących, iż udzielana obecnie przez Włochy gen. Franco pomoc, nie będzie po ukończeniu walki w Hiszpanii miała żadnych ujemnych ani dla Wielkiej Brytanii, ani dla Francji skutków. Pobyt marszałka w Londynie potrwa dwa dni.

Ustąpienie Companysa

Gen. Franco montuje ofensywę w Aragonii.

Bilbao. — Radio Bilbao donosi, że prezydent Companys ustąpił ze stanowiska przewodniczącego Generalistadu katalońskiego. Według Radio Bilbao wiadomość ta jest już obecnie oficjalną.

Jean de Luz. — Według wiadomości, nadchodzących z poza granicy hiszpańskiej, wojska gen. Franco czynią poważ-



Największy w Polsce piec hutniczy.
Zdjęcie nasze przedstawia nowowbudowany wielki piec w hucie „Pilsudski” w Chorzowie, największy w Polsce pod względem wydajności, którego zapalenie odbyło się w tych dniach przy udziale zespołów robotniczych huty.

ne przygotowania na froncie aragońskim. Silne oddziały wojsk i znaczne ilości materiału wojennego są gromadzone pomiędzy Jaca, a Teruel.

Salamanka. — Samoloty rządowe uświłowiały wczoraj dwukrotnie bombardować Saragossę, ale eskadra samolotów gen. Franco odparła je, zadając im ciężkie straty. Według komunikatu oficjalnego, 24 samoloty rządowe zostały stracone.

BITWA POWIETRZNA.

Paryz. — Władze powstańcze w Salamance ogłosiły komunikat, w którym donoszą o wielkiej bitwie powietrznej, stoczonyj między eskadrą samolotów rządowych a samolotami powstańczymi w okolicy Saragossy. Podczas walki, która trwała przeszło godzinę, rządowcy stracili 13 samolotów. Siedem samolotów rządowych spadło na ziemię po stronie powstańczej, podczas gdy 6 aparatów runęło w płomieniach po stronie rządowców.

Trująca chmura gazu chlorowego nad miasteczkiem francuskim.

Paryz. — W nocy na wtorek wybuchła olbrzymia panika między ludnością miasteczka północno - francuskiej Flers-Bleuc, na którą o północy napłynęła chmura gazu chlorowego. Kilka tysięcy ludzi opuściło domy i wśród niesłychanej paniki, uciekło z miasta. Dopiero koło południa wiatr rozpuścił trującą chmurę.

Na szczęście ofiar śmiertelnych nie było; natomiast całe miasto przedstawia niezwykle widok: wszyscy kaszlą nieustannie. Sześćdziesięciu robotników z fabryki chemicznej nie mogło przystąpić rano do pracy, uległszy zatruciu. Bydło, które przez całą noc stało w stajniach i chlewach, cierpi również na zatrucie. Ie lekarze małego miasteczka nie mogą podać rady. Jedyna w tej miejscowości apteka, musiała sporządzać cecernami lekarstwa.

Wszczęte natychmiast śledztwo wykazało, że w niewytłumaczony sposób zepsuło się zamknięcie górne wagonu stojącego na dworcu kolejowym, a zawierającego kilka tysięcy litrów chloru z fabryki chemicznej w Saint Gobain. Tylko odwadze pewnego robotnika z fabryki chemicznej należy zawdzięczać, że wypadek ten nie przybrał większych rozmiarów. W specjalnej masce gazowej dostał się ów robotnik do otwartego wagonu i otworzył znowu katki.

Zgon ks. Heskiego

Berlin. — W Niemczech zmarł ks. Heskii Ernest Ludwik. Wstąpił na tron w 1892 r. po swym ojcu w. ks. Ludwiku IV. Był on jedynym monarchą, który nie abdykował podczas rewolucji listopadowej w 1918 r. Dopiero 2 maja 1919 r. parlament b. księstwa Hesji uchwalił złożenie z tronu dynastji i proklamował ustrój republikański. Wielki książę, który cieszył się wielką popularnością, nie opuścił kraju i zachował prawo używania pałacu wielkksiążęcego w Darmstademie, gdzie nadal mieszkał wraz z rodziną. — Wielki książę Ernest Ludwik był bratem ostatniej carowej rosyjskiej Aleksandry Teodorówny i białym krzyżem angielskiej rodziny panującej. Zmarły pozostawił 2-ech synów, z których starszy — wielki książę Jerzy jest żonaty z księżniczką Cecylią grecką, cioteczną siostrą ks. Kentu.

2 AUTA ROZBITE PRZEZ POCIĄG 11 OFIAR KATASTROFY NA PRZEJEZDZIE KOLEJOWYM.

Nowy Jork. — Niezwykły wypadek wydarzył się w pobliżu stacji Gary w stanie Indiana.

Na przejeździe kolejowym dwa samochody zderzyły się w chwili nadejścia pociągu pośpiesznego. Oba samochody, porwane przez pociąg, uległy rozbiciu w szczątki. Spośród jadących, 7 osób poniosło śmierć, a 4 są ciężko ranne.

Znow katastrofa lotnicza w Indiach holederskich.

9 pasażerów zabitych podczas nocnego lotu.

Batawia. — W Brondong na Jawie spadł z nieustalonej przyczyny samolot pasażerski, ulegając całkowitemu rozbiciu.

Dziewięciu pasażerów poniosło śmierć. Samolot odbywał nocny lot z Surabaja do Batawii.

Jest to już druga z rzędu katastrofa

Kino „EDEN” i Aleja, 12.
Dzisiaj po raz ostatni!
Wyspa w Płomieniach
— NADPROGRAMY —
Początek o g. 5 m. 30, 7 m. 30 i 9 m. 30.

Japończycy opuszczają Szanghaj

I ZATRZYMAJĄ PÓLNOCE CHINY? SENSACYJNE POGLOSKI AMERYKAŃSKIE.

Wiedeń. — Według informacji z Waszyngtonu, Japonia oświadczyła gotowość wycofania swoich wojsk z obszaru Szanghaju. Miałoby to nastąpić na podstawie zawartego poprzednio zawieszenia broni z Chinami na tym odcinku. Jedno z mocarstw, należących do Ligi

Narodów miałoby podjąć się akcji pośrednictwa.

Japończycy stwierdzają jednak, że zatrzymają w dalszym ciągu 5 prowincji północno-chińskich, obsadzonych zaraz po wybuchu konfliktu.

Roosevelt o gospodarce planowej

PROJEKT ZUPEŁNEGO ZAKAZU PRACY DZIECI.

Waszyngton. — Prezydent Roosevelt wygłosił przez radio przemówienie, posiadające tym większe znaczenie, iż zostało wypowiedziane w przeddzień nadzwyczajnej sesji kongresu. Prezydent Roosevelt wystąpił w obronie swej polityki gospodarczej i społecznej. Mówiąc o zagadnieniach międzynarodowych, gospodarczych i politycznych, mówca wypowiedział szereg myśli na temat współpracy Ameryki z innymi krajami. Uwagi jego na temat współpracy międzynarodowej były wymierzone przeciwko zwolennikom polityki odosobnienia.

Prezydent Roosevelt wymienił szereg zagadnień, które wypłynęły podczas obrad sesji nadzwyczajnej kongresu. Przede wszystkim trzeba będzie zapobiec nadmiernemu gromadzeniu zapasów produktów rolniczych i związanemu z tym spadkowi cen. Poza tym, na porządku dziennym obrad znajdują się projekty ustaw, dotyczące płac minimalnych oraz maksymalnej granicy godzin pracy i wreszcie zagadnienie zupełnego zakazu pracy dzieci. Prezydent oświadczył, iż zamierza okazać w szerokim zakresie pomoc rolnikom.

Przeciwstawiając ideę gospodarstwa planowego „polityce chaotycznej”, prezydent Roosevelt zwrócił się z wezwaniem do przemysłowców, nawołując ich do współpracy z rolnikami.

Wspomniawszy, iż obowiązujące obecnie ustawy przeciwtrustowe są niewystarczające, — prezydent Roosevelt przeszedł do stosunków, łączących Sta-

ny Zjednoczone z innymi krajami. Dając do zapewnienia narodowi amerykańskiemu jak największego dobrobytu — powiedział mówca — zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, iż podobne usiłowania mogą spotkać się z poważnymi przeszkodami ze strony wydarzeń, zachodzących poza naszymi granicami. Zawierając szereg traktatów handlowych usiłowaliśmy ożywić obroty światowe, które odgrywają tak poważną rolę, o ile chodzi o nasz wewnętrzny dobrobyt, ale wiemy dobrze, że jeżeli świat pogrąży się w chaosie wojny, handel światowy zostanie kompletnie zniszczony. Nie możemy być obojętni wobec niszczenia wartości cywilizacji. Dążymy do pokoju i poszukujemy go nie tylko dla siebie, ale również i dla naszych dzieci. Pragniemy, by cywilizacja amerykańska mogła w dalszym ciągu rozwijać się w kontakcie z pozostałym światem. Należy zrozumieć, że ignorowanie wojny nie wystarczy, by się przed nią zabezpieczyć.

W świecie, pełnym wzajemnych podejrzeń pokój musi być czynnie poszukiwany. Nie wystarczy ograniczyć się pod tym względem do pragnień i oczekiwań. Prezydent Roosevelt przypomniał życzenie St. Zjednoczonych wzięcia udziału w konferencji sygnatariuszy traktatu waszyngtońskiego. Celem tej konferencji będzie poszukiwanie ogólnego porozumienia w celu znalezienia rozwiązania konfliktu chińskiego. Stany Zjednoczone pragną w tym celu współpracować z innymi sygnatariuszami traktatu: z Chinami i Japonią włącznie.

ELEKTRIT RADIO
ODBIORNIKI NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI!

PARAGRAF ARYJSKI W ZWIĄZKU LEKARZY.

Łódź. — W lokalu Polskiego Tow. Społeczno - lekarskiego w Łodzi odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków. Prócz członków miejscowych obecni byli liczni reprezentanci kół prowincjonalnych całego okręgu łódzkiego. Głównym tematem była sprawa mającego wejść w życie paragrafu aryjskiego w związku lekarzy R. P. Dyskusja potwierdziła zgodne stanowisko wszystkich reprezentantów koła lekarzy Polaków. Ze sprawozdania wynika, że okręg łódzki w ogromnej większości na walnym zebraniu w Poznaniu stanął na stanowisku paragrafu aryjskiego związku.

ZWOLNIENIA ARRESTOWANYCH W WARSZAWIE.

Warszawa. — Władze bezpieczeństwa zwolniły wczoraj większość aresztowanych w niedzielę i poniedziałek członków „Falangi”. M. in. zwolniono współpracownika tygodnika „Falanga”, Jana Olechowskiego, studenta Andrzeja Świątlickiego, studenta Jana Ungera i redaktora odpowiedzialnego „Falangi” Stanisława Romanowskiego. W areszcie pozostaje jeszcze kilku zatrzymanych O. N.R.-owców.

LEWICA W OBRONIE Z. N. P.

Warszawa. — C. K. W., P. P. S i Zarząd Z. Z. Z., po dwudniowych obradach wysłały delegację do premiera Sławoj-Składkowskiego, który przyjął tę delegację w piątek po południu. Delegacja przedstawiła p. premierowi postulaty w sprawie wolności zrzeszeń w związku z ustaleniem komisarzy rządowego w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Następnie delegacja przedstawiła p. premierowi sytuację w kraju, a premier oświadczył, że da odpowiedź za parę dni. W wyniku tej audjencji obie organizacje postanowiły odroczyć postanowienia do czasu otrzymania odpowiedzi od p. premiera Składkowskiego.

Rada przy p. Musiole

Min. Świętosławski o Z. N. P.

Warszawa. — Minister W. R. i O. P. Świętosławski przyjął na audjencji prezydium zebrania obwodów warszawskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego, które przedstawiło ministrowi rezolucję i uchwały, powzięte na tym zebraniu.

Minister zakomunikował stanowisko rządu w sprawie Związku Nauczycielstwa Polskiego, a mianowicie:

- 1) Rząd nie mógł i nie będzie tolerował tego, aby naczelne władze związku uprawiały politykę i przekształcały organizację zawodową nauczycielstwa na związek polityczny.
- 2) Rząd nie zamierzał i nie zamierza stawiać jakiegokolwiek przeszkód pracy związku i jego dalszemu rozwojowi, jako organizacji zawodowej, działającej w ramach statutu i pragmatycznego ustawodawstwa nauczycielskiego.
- 3) Intencją rządu jest jak najszybsze zlikwidowanie stanu tymczasowego, wytworzonego przez zawieszenie zarządu głównego związku, zmierzając do dokonania możliwie szybko wyborów nowego zarządu związku.
- 4) Do chwili wyboru nowego zarządu związku minister postanowił powołać do współpracy z kuratorem Związku Nauczycielstwa polskiego radę, złożoną z 6 osób, w połowie z nauczycieli i w połowie z urzędników.
- 5) Minister stanowczo zaprzeczył pogłoskom, jakoby w najżywoźniejszych sprawach nauczycielstwa i szkoły miały nastąpić zmiany. Będą prowadzone nadal prace, zmierzające do dalszego usuwania braków w zakresie powszechności nauczania.

Nowy wielki szpital na Kresach.
Reprodukujemy zdjęcie projektu nowego wielkiego szpitala, który stanie na Kreskach, a mianowicie szpitala sejmikowego w Łucku na Wołyniu

ZAJŚCIA NA UNIwersYTECIE WILEŃSKIM.

Wilno. — Na niektórych wydziałach uniwersytetu Stefana Batorego doszło do starć między studentami na tle osobnych ławek dla żydów.

Młodzież chrześcijańska usiłowała ich usunąć, gdy jednak protestowali, wyzuciła wogóle żydów z sali.

ZAJŚCIA ANTYŻYDOWSKIE.

Warszawa. — „Nasz Przegląd” donosi „W poniedziałek, w dzień targu, doszło do zajęć antyżydowskich w Brańsku, w pow. białostockim.

DWA POJEDYŃKI SKUTKIEM SENSACYJNEGO ARRESTOWANIA.

Warszawa. — W związku z aresztowaniem hr. Wielopolskiej londyńskiej „Daily Express” donosi o dwóch pojedynkach, które ostatnio nastąpiły między mężem zaarrestowanej, hr. Józefem Wielopolskim a dwoma paniami z polskiej arystokracji.

Powodem pojedynku było oświadczenie dwóch znajomych hr. Wielopolskiego, że małżonkę jego zaarrestowano pod zarzutem szmuglowania kokainy.

W Wielopolska przebywa obecnie już od 18 dni w więzieniu, a ostatnie dni spędziła na pisaniu licznych listów do męża i do córki.

Jak twierdzi jeden z przyjaciół hr. Wielopolskiej, zaarrestowanie jej nastąpiło jako manewr niemiecki, celem zdobycia ofiary do wymiany za szpiegów niemieckich zatrzymanych w Polsce.

GOŚCIE ZAGRANICZNI NA POLOWANIACH.

Warszawa. — Od kilku tygodni bawią w Polsce na polowaniach w dobrach Skolskich, u bar. Groedla, członkowie rodziny habsburskiej.

Zapowiedziane są wizyty łowieckie władcy księstwa Monaco ks. Ludwika pretendentą francuskiego Henryka hr. Paryża, wreszcie ks. Czartoryskiego, który przyjedzie z niedawno poślubioną małżonką, siostrzenicą ex - króla hiszpańskiego Alfonsa.

SAMOLET OD DUCHOWIEŃSTWA.

Siedlec. — Na zakończenie tygodnia L.O.P.P. odbyła się w Siedlcach uroczystość przekazania wojsku samolotu sanitarnego typu RWD 13, ufundowanego przez duchowieństwo diecezji podlaskiej.

SNIEG PADA W ZAKOPANEM I NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Zakopane. — Wczoraj, po całonocnym deszczu, w godzinach przedpołudniowych zaczął padać w Zakopanem drobny śnieg, który już w górach przybrał charakter pierwszej śnieżycy.

Wilno. — Ubiegłej nocy w pow. dziśnieńskim spadł pierwszy śnieg, który po krył ziemię grubą warstwą.

Zakłady Graficzne P. D. Winiarskiego w Częstochowie, Al. 52, tel. 22-45 przyjmują wszelkie roboty drukarskie.

ANIELA MARIA RÓŻA GODECKA

Założycielka Zgromadzenia Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi (Siostry Honoratek). Opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 15 października 1937 roku, po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 76, powołania zakonnego lat 50.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Klasztornej 19 na cmentarz św. Rocha nastąpi dnia 15 października r. b. o godz. 16-ej. — Na smutne te obrzędy zapraszają rodzinę, znajomych i przyjaciół żoblate SIOSTRY ZGROMADZENIA.

Pedagogiczne dokształcanie się rodziców

Oprócz fachowych pedagogów, jakimi są zawsze z wykształcenia, a często z upodobania, nauczyciele szkół powszechnych i średnich, istnieją miliony wychowawców... z musu.

Są to rodzice, których obowiązki wychowawcze można uważać za wtórna konsekwencję urodzenia dzieci. Nikt ich do zadań wychowawczych nie przygotowuje, nikt od nich nic nie żąda, nikt nie wydaje okólników, nikt efektu ich pracy nie sprawdza.

Instynkt, który zmusza do założenia rodziny, źródło swe czerpie w sferze seksualnej, uczuciowej i wreszcie społecznej (ucieczka od samotności wśród mrowia ludzi obcych). Instynkt seksualny może budzić uczucia tęsknoty macierzyńskiej czy ojcowiskowej, ale i to jest jeszcze dalekie od istotnej konsekwencji macierzyństwa czy ojcostwa: konieczność wychowania dzieci, w sensie kształcenia umysłu, duszy, charakteru.

Zaspokojony instynkt rodzinny stawia rodziców wobec dylematu wychowawczego, o którego istnieniu wiedzieli, lecz którego trudności nie przewidywali. Dostając do rąk materiał: duszę dziecka, nie umieją się z materiałem tym obchodzić, nie umieją do niego podejść.

Jest to stwierdzenie oczywistej prawdy, która nikogo urazić nie powinna, jak nikogo nie obraża to, że nie potrafi z drzewa zrobić półki. Nie znając psychologii dziecka, która w istocie swej jest różna od psychologii człowieka dojrzałego, tak w zakresie np. skomplikowanych aktów woli, jak w zakresie wrażeń zmysłowych czy innych przejawów życia psychicznego, — trudno jest podejmować prace wychowawczą celową i prowadzącą do właściwego skutku.

Brak kompetencji nie jest sprawą wstydliwą i żenującą, dopóki nie istnieje możliwość wypełnienia tego braku. A rodzice nie są w stanie braków tych uzupełnić, gdyż nie ma aparatu oświatowego, któryby pracę tę ułatwił. Szkoły ogólnokształcące nie uwzględniają tego zagadnienia mimo oczywistej prawdy, że blisko 100 proc. uczni(ennic) założy własną rodzinę i zajmie się problemem wychowawczym.

Brak nam również poradni, nawet w dużych miastach, brak jakichś kursów ujętych w ramy państwowej organizacji społecznej, nie ma oficjalnego przymusu lub choćby zachęty, nie ma znikąd zorganizowanej pomocy.

Zostawiamy własnemu losowi, rodzice nieświadomi swej odpowiedzialności — nie zastanawiają się nad niczem, poprzestając na żywieniu i kształceniu swych dzieci, rodzice zaś świadomi odpowiedzialności wstępują się w głosy instynktu i starają się ignorancję swą zmniejszyć przez dorywcze czytanie książek czy artykułów, względnie prenumeratę pism fachowych.

I nieraz się zdarza, że po przeczytaniu jakiejś książki matka (czy ojciec) zostaje zaskoczona. Jakto? więc ja od lat nie mogę sobie poradzić z taką a taką cechą dziecka — a to takie proste, już dawno rozstrzygnięte!

I w ten sposób trwoni się czas, nieraz pieniądze, a zawsze „żywym materiałem ludzki, na „wywalania drzwi otwartych”.

One są otwarte, ale cóż z tego, gdy my — rodzice o tem nie wiemy?

Zw. Pań Domu, chcąc ułatwić szerokim warstwom rodzicielskim zaznajomienia się z zagadnieniami współczesnej teorii wychowania, organizuje w bieżącym sezonie jeśsiernym:

- 1. kurs pielęgnacji niemowląt i wychowania dziecka do lat 3-ch dla narzeczonych i młodych matek, oraz
2. kurs pedagogiczny dla rodziców.
Pierwszy z tych kursów prowadzi dr. Wł. Jaroń, dr. T. Ferens (dział higieny i

pielęgnacji) oraz mg. St. Morzykowska (dział pedagogiczny). Kurs ten rozpoczyna się w dniach najbliższych.

Kurs pedagogiczny, obejmujący wiek przedszkolny i szkolny naszych dzieci aż do wieku dojrzałości, prowadzi w dziale wychowawczym mg. St. Morzykowska, zaś w dziale higieny i zagadnień fizjologicznych dr. Wł. Jaroń.

Kursy te przegrodzi publiczna konferencja w Teatrze, poświęcona aktualnym zagadnieniom wychowawczym, na która w charakterze prelegentów zaprosze-

ni zostali wybitni fachowcy ze sfer uniwersyteckich.

Związek Pań Domu nie wątpi, że organizując powyższe imprezy, wypełnia poważną lukę w życiu intelektualnym naszego miasta, a tym samym liczyć może na frekwencję osób zainteresowanych.

Z powodu ograniczonej ilości miejsc, liczba słuchaczek i słuchaczy nie będzie mogła przekroczyć 50 na każdym kursie. Zapisy przyjmuje sekretariat Związku ul. Kilińskiego 13.

Zofia Brykańska, przewodnicząca Zw. Pań Domu oddział w Częstochowie.

KRONIKA

Częstochowa 15 Października Piątek. Dziś — Teresy p. Jadw. Jutro — Gerarda Majeli. Wschód słońca o godz. 6.05 Zachód 16.54

Kalendarzyk historyczny: Śmierć Tadeusza Kościuszki w roku 1817. — Pociąg popularny do Czarnicy dn. 16 b. m. o godz. 5 m. 15 rano.

Pielgrzymka Zw. Oficerów Rez. na Jasną Górę. Obrady Zarządu Gł. z udziałem gen. Góreckiego w Częstochowie.

Po powrocie z uroczystości w Czarnicy członkowie Zw. Oficerów Rez. z różnych Oddziałów odbędą w niedzielę, dn. 17 b. m., zbiorową pielgrzymkę na Jasną Górę.

Zbiórka odbędzie się o godz. 11-ej r. w w lokalu czest. Oddziału Zw. Oficerów Rez. przy ul. Al. Kościuszki 7, skąd wyruszy pociąg na Jasną Górę, gdzie o g. 12-ej odprawiona zostanie uroczysta misza św. i złożone będzie przez oficerów rez. votum na ołtarzu Matki Boskiej w postaci odznaki związkowej.

Następnie po nabożeństwie odbędzie się w sali Rady Miejskiej posiedzenie Zarządu Gł. Zw. Oficerów Rez.

W uroczystościach tych udział weźmie gen. R. Górecki, prezes Związku.

Zmiana proboszcza w Kamienicy Polskiej. Dotychczasowy proboszcz parafii Kamienica Polska ks. L. Kaczmarzyk odchodzi na równorzędne stanowisko do Chrystobrodu, zaś na jego miejsce przybywa do Kamienicy Polskiej ks. Klara z Ożarowa. W ub. niedzielę odbył się w Kamienicy Polskiej pożegnanie ustępującego ks. proboszcza. W miejscowym Domu Ludowym zebrała się licznie publiczność z całej parafii, a przedstawiciele poszczególnych organizacji żegnali ks. proboszcza, wygłaszając przemówienia okolicznościowe oraz składając upominki od parafian. Dzieci szkolne także zęgnaly swojego ks. prefekta, deklamując wierszyki okolicznościowe i odśpiewując bardzo składnie rzewne piosenki pożegnalne. Wreszcie chór parafialny i orkiestra strażacka dopełniły całości obchodu pożegnania.

Strajk w czest. fabrykach

Żądania podwyżkowe robotników. W dniu wczorajszym w czterech fabrykach częstochowskich: „Stradom”, „Warta”, „Gnaszyn” i „Częstochowianka” wybuchł strajk robotników. Strajk odbył około 3.500 osób, ogólna zaś liczba zatrudnionych w przemyśle futowo-włókienniczym w naszym mieście wynosi około 6.000 robotników. Poszczególne Związki zawodowe, prowadzące strajk, wysunęły różne żądania podwyżki płac, wahają się z żądaniach od 15 do 35 proc. — Państwo, z w Ministerstwie

toczą się obrady nad zawarciem ogólnej umowy, która by obowiązywała na terenie całego państwa dla przemysłu futowego i konopno-lnianego, podobnie, jak to urzeczywistnione już zostało w stosunku do przemysłu włókienniczego i hutniczego.

Oferta kapitalistów

na budowę gazowni w Częstochowie. W dniu wczorajszym p. prezydent Szczodrowski przyjął trzech finansistów polskich, reprezentujących poważny kapitał, którzy złożyli ofertę na budowę i eksploatację gazowni w Częstochowie. Finansisci zadeklarowali gotowość dostarczenia każdej sumy, potrzebnej na budowę i kompletne urządzenie gazowni. Oferta zostanie rozpatrzona, celem sprzecyzowania jej warunków, poczem Zarząd Miejski powzięnie decyzję ostateczną.

W każdym bądź razie już sam fakt złożenia tak poważnej oferty świadczy najwymowniej zarówno o potrzebie, jak i o rentowności gazowni w tak dużym mieście, jak Częstochowa. Gazownia radykalnie zmieniłoby zagadnienie oświetlenia i grzejnictwa nie tylko pod względem dogodności technicznych, ale i cen, co dla szerokiego ogółu mieszkańców naszego miasta ma pierwszorzędne znaczenie.

„Dzień Rezerwisty” w Częstochowie.

Z zebrania Komitetu Organizacyjnego. W miesiącu październiku r. b. obchodzony jest po raz pierwszy w całej Polsce „Dzień Rezerwisty”, jako święto organizacyjne Związku Rezerwistów. — W Częstochowie obchód ten odbędzie się w niedzielę, dn. 24 b. m.

Celem urzędzenia tej uroczystości i nadania jej szerszego charakteru społecznego odbyło się w ub. środę wieczorem w sali Rady Miejskiej zebranie, na które przybyli zaproszeni przedstawiciele władz, wojskowości, duchowieństwa i instytucji i organizacji.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego „Dnia Rezerwisty” zebranie zagał p. prezydent J. Szczodrowski, poczem na zaproszenie przewodnictwo zebrania ob-

Częstochowskie T-wa Prawdł. Myślistwa „za władami P.P. Członków, że zbiorowe polowanie na zające i bażanty na terenach „Zajaczk lat” odbędzie się dn. 17 b. m. Zapisy i informacje u łowczego T-wa do soboty do godz. 10. Telefon Nr. 20-68. Z a r z a d.

KURS PIELEGNACJI NIEMOWLAT i wychowania dzieci do lat 3 organizowany przez Zw. Pań Domu, ul. Kilińskiego 13, rozpoczyna się w piątek dnia 15 b. m. o godz. 19 wykładem dra Wł. Jaronia. — Zapis sekretariat przyjmuje codziennie.

DLA JADZI I TERENI CIEKAWY KŁĄZECZKI i plakatowe podarki imiennowe odbędzie w KSIĘCARNI I SLEPIE „GONCA” II Aleja 26, tel. 20-50.